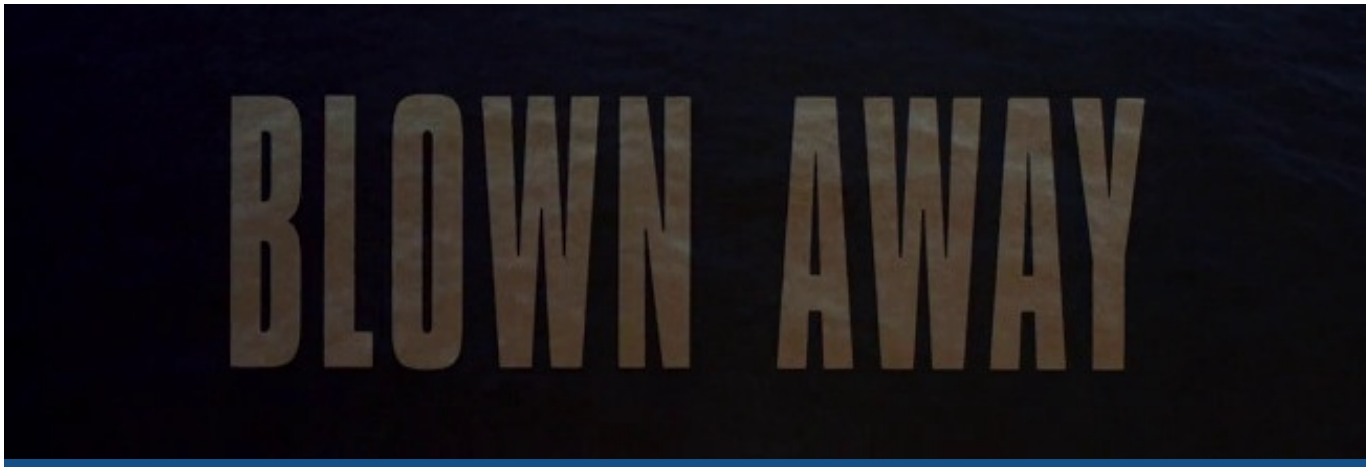
Eksplozja

2016-02-05



Czyli więc choć wysadź mój świat.

Z irlandzkiego więzienia ucieka groźny wojownik o wolność Irlandii, Ryan Gaerity (Tommy Lee Jones). Jest on specjalistą od materiałów wybuchowych i to tak dobrym, że potrafił stworzyć ładunek wybuchowy nawet w swojej celi. Przedstawicielom prawa nie udaje się złapać Ryana ponownie, a on sam po jakimś czasie pojawia się, po drugiej stronie Atlantyku, w Bostonie.

Tam podczas wizyty w barze, w telewizji widzi relację o dzielnych saperach, którzy rozbroili bombę pomysłowo umieszczoną w komputerze. Ze zdumieniem widzi, że jednym z saperów jest James „Jimmy" Dove (Jeff Bridges), jego stary znajomy. Jednak tego co czuje Ryan, nie można nazwać przyjaźnią. Wydaje się raczej że między nimi istnieje jakiś dawny zatarg.

James Dove pracuje w brygadzie antyterrorystycznej, jako saper. Jest ryzykantem, wie jednak co robi, lubi dzieci, chce związać się z Kate (Suzy Amis). Widać że ona nie ma nic przeciwko temu, a jej córka Elizabet wprost go uwielbia, jak i jego psa Bumera.

James ma jednak swoje tajemnice, nikt nie zna jego przeszłości, on sam ma jednak jakieś mroczne i tragiczne wspomnienia. Każdą akcję teraz przeżywa - nerwy, wymioty, bezsenność. Chce odejść z służby czynnej i zostać wykładowcą, uczyć nową kadrę fachu sapera. James przechodzi na zasłużoną emeryturę. Tak też będzie dużo spokojniej – przecież będzie miał rodzinę, nie będzie już sam.

Ma swoich kursantów, z których szczególnie wyróżnia się Anthony Franklin (Forest Whitaker), młody, zdolny, sprytny, ambitny i lekko zarozumiały. Ma być zastępcą Jamesa. Jednak najpierw trzeba go dla jego własnego dobra utemperować.

W mieście jednak ktoś podkłada ładunek wybuchowy, wezwana na miejsce brygada rozminowania

przystępuje do jego rozbrajania. Niestety skutek jest fatalny, członek ekipy zostaje zabity…

James podczas oględzin, dochodzi do wniosku, że ładunek został tak skonstruowany i założony, aby podczas rozminowywania zabił sapera. Ktoś na celownik bierze bostońskich saperów. Sprawca oczywiście, pozostaje nie znany, i nie zamierza poprzestać na tej jednej bombie…

Napisać że „**Eksplozja**” to film wybuchowy byłoby dużym uproszczeniem. Jest to raczej opowieść o charakterach ludzi – z jednej strony (nie)krystalicznie czysty James, z drugiej pomysłowy i groźny, szukający zemsty Ryan. Do tego błędnie przeświadczony o swojej doskonałości Anthony. Film pokazuje saperów jako ludzi, nie maszynki do rozbrajania bomb. Podobała mi się scena kiedy jeden z nich z lekkim wstydem przyznaje, że jest przesądny i wolałby nie rozbrajać akurat dziś niewybuchu, co spotyka się z pełnym zrozumieniem.

Same wybuchy są wykonane bardzo przyzwoicie, widać że nie były generowane wirtualnie. Owszem pomysły na bomby i ich zapalniki to typowe filmowe bajdurzenie, no ale czego wymagać po filmowcach? :-) Ładunek umieszczony w komputerze, który ma zdetonować kiedy dziewczyna przestanie pisać tekst, albo przy zapełnieniu twardego dysku (a zostało tam tylko kilka BAJTÓW wolnego miejsca) jest zabawny. :-) Trzeba było jednak pokazać ryzykanctwo, ale i odwagę Jamesa.

Podobała mi się też kryjówka Ryana, sam mógłbym w takiej mieszkać.

Dużym plusem w filmie jest muzyka, i nie piszę tu tylko o U2, reszta też szybko wpada w ucho.

Ogólnie film mi się podobał, jest widowiskowy, nie ma nudnych miejsc, z bohaterami można się utożsamić i czuć do nich sympatie, co ciekawe nawet do Ryana, choć to przecież bohater negatywny.

Tytuł oryginalny: **Blown Away**

Tytuł polski: **Eksplozja**

Reżyseria: Stephen Hopkins

Jeff Bridges jako James Francis „Jimmy” Dove / Liam McGivney

Tommy Lee Jones jako Ryan Gaerity

Suzy Amis jako Kate

Lloyd Bridges jako Max O'Bannon

Forest Whitaker jako Anthony Franklin

Artur Wyszyński